



POLSKA MACIERZ SZKOLNA

MIESIĘCZNIK TOW. POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ
POŚWIĘCONY SPRAWOM OŚWIATY I WYCHOWANIA

KOLA MACIERZY.

Znaczenie, wartość i siła państwa zależy od moralnej wartości jego obywateli. Mamy własne państwo i musimy uświadomić sobie, że niepodległość i przyszłość nasza oparta może być skutecznie tylko na podstawowych cnotach obywatelskich wszystkich warstw, gotowych do służby i ofiar dla dobra ogólnego.

Pierwszorzędną rolę uświadamiania i umoralniania obywateli w państwie wypełniać winny społeczne organizacje oświatowe. Szerzeniem oświaty i kultury, wyrabianiem cnót obywatelskich, wychowywać one winny zdrową opinię publiczną, wrażliwą na istotne potrzeby narodowe i państwowe. Takie doniosłe znaczenie posiadają społeczne towarzystwa oświatowe w innych państwach, wyprzedzających nas oświatą powszechną, kulturą i organizacją państwową, takie muszą mieć i u nas. Czy to w Anglii i w Ameryce, z ich najbardziej rozwiniętym życiem samorządowym, czy we Francji, z jej centralistyczną organizacją państwową, czy w Niemczech, z ich znakomicie opracowanym systemem rządowo-samorządowym, czy wreszcie we Włoszech — wszędzie widzimy dużą ilość najrozmaitszych towarzystw społecznych. Towarzystwa te działają na obranych polach pracy z jednym

celem głównym: tworzenia i szerzenia swojej kultury narodowej i potęgowania tą drogą wartości, znaczenia i wpływów własnego narodu i państwa.

Oświata i kultura to oreź znakomity; dla narodu pozbawionego wolności jest środkiem samoobrony przed wynarodowieniem i rozkładem, — dla narodu wolnego jest czynnikiem moralnego zdrowia społeczeństwa i siły państwa.

Naród polski pozostawił już za sobą kajdany niewoli. Towarzystwa oświatowe, prowadzące pracę oświatową, w czasie przemocy obcej, tak zwane dziś „stare towarzystwa”: Tow. Czytelni Ludowych w Wielkopolsce, Polska Macierz Szkolna w b. Kongresówce i Tow. Szkoły Ludowej w b. Galicji, miały jedno hasło naczelne: *przez oświatę do wolności*. Dziś w szczęśliwie zmienionych warunkach, we własnem państwie, towarzystwa te przystosowują swe formy organizacyjne i metody pracy oświatowej do zmienionych potrzeb pod hasłem: *przez oświatę i kulturę obywatelską do silnych podstaw Rzeczypospolitej Polskiej*.

Praca oświatowa Polskiej Macierzy Szkolnej spoczywa przede wszystkim na Kołach prowincjonalnych. Obecne warunki wymagają tworzenia Kół tam, gdzie większe skupienie ludności pozwala zrzęścić odpowiednią liczbę osób, rozumiejących cele i zadania Macierzy, osób chcących, mogących i umiejących poświęcić pewną ilość swojego czasu na pracę oświatową. Tworzyć musimy jednostki organizacyjnie silne ilościowo i jakościowo, przeto zawiązuje się Koła w miastach i miasteczkach. Na wsi obecnie nie organizuje się Kół Macierzy, natomiast tworzy się „*Czytelnie Macierzy*“, jako samodzielne komórki z określonym zakresem działalności, a więc pewnego rodzaju „filje“ Kół Macierzy.

W dotychczasowej akcji organizacyjnej Macierzy spotykamy najczęściej typy Kół, które wysiłki swoje ograniczają do jednego przedmiotu działalności oświatowej i to przeważnie w siedzibie Koła. Jedno Koło prowadzi szkołę średnią, drugie zawodową, inne znowu bibliotekę, a inne kursy dla dorosłych, a jeszcze inne bursę dla uczącej się młodzieży, i to całkowicie pochłania ich wysiłki. Mało jest Kół, które starają się wywierać wpływ na

szerszą okolicę, choćby na cały powiat, przez odpowiednią organizację pracy w [swojej siedzibie i wytwarzanie sieci placówek kulturalno-oświatowych (czytelni) w powiecie. Ten brak inicjatywy do pracy w powiecie powoduje, że Koła nie wywierają wpływu kulturalnego na szersze warstwy ludności, ale stają się instytucją zasklepioną w ciasnem gronie współpracowników i członków, bez znaczenia i wpływu w okolicy.

Te typy Kół muszą przystosować się do nowych potrzeb współczesnych i odpowiednio zreorganizować. Współczesność wymaga nowych Kół o następujących kierunkach działalności:

I typ: A. szkoła, B. biblioteka, C. akcja odczytowa.

II typ: A. bursa dla młodzieży, B. biblioteka, C. akcja odczytowa.

III typ: A. kursy dla dorosłych (uniwersytet ludowy), B. biblioteka, C. akcja odczytowa.

Widzimy w tych trzech typach 3 zasadnicze formy pracy oświatowej. Forma A. zawsze inna, *zależnie od potrzeb miejscowych*, formy B. i C. — zawsze te same, jako najodpowiedniejsze formy kulturalnego wpływu na okolicę.

Pracę faktyczną prowadzą *sekcje specjalne*. Zarząd Koła, jego prezydium w szczególności, odpowiada za całość, kieruje całokształtem i jest właściwie sekcją organizacyjną — poszczególne działy pracy prowadzą *specjalizujące się sekcje* Koła Macierzy.

W tem właściwie tkwi różnica poglądów na organizację pracy oświatowej w Polsce. Uważamy za niecelowe tworzenie *Towarzystw*, specjalizujących pewne działy pracy, np. kursy dla dorosłych, biblioteki, teatry amatorskie i t. d., z zamiarem tworzenia swoich kół czy oddziałów na prowincji, natomiast uważamy za celowe tworzenie silnych spoistych kół oświatowych, np. Kół Macierzy, na prowincji, których specjalizujące się *sekcje* prowadzić będą specjalne działy pracy, korzystając z materiału i wskazówek ze swoich central, a także innych instytucyj specjalnych.

Dla przykładu omówimy prawidłowo działające koło typu I. Zarząd Koła powołuje sekcje stałe dla prowadzenia obranych działów pracy, sam zaś zwraca uwagę szczególną na przejawy ży-

cia i potrzeby oświatowe siedziby Koła i okolicy, inicjuje tworzenie *Czytelni* w tych miejscowościach, w których warunki pozwalają na ich rozwój, stara się o środki finansowe, organizuje przedsiębiorstwa dochodowe, urządza samodzielnie lub łącznie z innymi organizacjami obchody narodowe, okolicznościowe,—wyścizki i t. p.

A. Do kierownictwa szkołą pod względem administracyjno-gospodarczym powołuje sekcję szkolną, albo jak tego sobie życzą władze szkolne, radę nadzorczą, do której, prócz członków Zarządu wchodzi członkowie rady pedagogicznej, sejmiku, magistratu, organizacji specjalnych, rodziców i t. p., stosownie do regulaminu rady. Organ ten zajmuje się sprawami szkoły w imieniu Koła.

B. Do prowadzenia biblioteki powołuje Zarząd Koła *Sekcję biblioteczną*, oddając jej całokształt spraw bibliotecznych. Obowiązki tej sekcji określa wyczerpująco odnośny dział *Instrukcyj*.*)

C. Celem należytego rozwinięcia jednej z najważniejszych dziś form pracy oświatowej, mianowicie akcji odczytowej, powołuje Zarząd Koła *Sekcję prelegentów*. Należyte zorganizowanie tej sekcji w myśl wskazówek, zawartych w *Instrukcjach*, da Kołu możliwość systematycznego i skutecznego oddziaływania oświatowego na cały okrag względnie powiat.

Poza temi Sekcjami znaczna ilość Kół, tak jak się to obecnie dzieje, będzie i nadal rozwijać działalność oświatową zapomocą sceny i teatru amatorskiego i w tym celu powoływać do życia *Sekcje teatralne*. Wreszcie bardzo ważna *Sekcja dochodów* będzie skupiała najenergiczniejszych w miejscowości jałmużników i przedsiębiorczych pomnożycieli dochodów na cele oświatowe Koła.

Specjalne obowiązki mają Koła Macierzy na kresach. Stać one muszą na straży polskości kresów i przystosowywać do tych zadań swój aparat.

*) Józef Stemler. „Instrukcje w sprawie prowadzenia oświaty pozaszkolnej przez Koła P. M. S.

Podstawowym warunkiem trwałej planowej i systematycznej pracy jest wytworzenie w siedzibie Koła silnego ośrodka kulturalno-oświatowego. Składa się na to odpowiednia liczba członków zarządu Koła i sekcji, znających stosunki i potrzeby powiatu, mających wpływ i czynnych pod względem społecznym.

Warunkiem koniecznym jest posiadanie własnego stałego lokalu. Lokal, nie tylko jako miejsce zebrań i posiedzeń, ale jako punkt stały, do którego zwracać się mogą w oznaczonych godzinach zainteresowani, mieszczący bibliotekę, ewentualnie stałą czytelnię i t. d., sprawia, że Koło jest uchwytne, widome, i umożliwia łatwiejsze utrzymywanie stosunków z innymi instytucjami i ludnością.

Ważnym warunkiem rozwoju Koła i jego działalności w mieście i powiecie, jest odpowiedni, celowy rozdział pracy między członków Zarządu i sekcje Koła. W dzisiejszych warunkach konieczne jest pewne przygotowanie i odczytanie w literaturze, odnośnie do rozmaitych działów pracy oświatowej. Wydawnictwa najpotrzebniejsze już są dokonane i na żądania Kół wysyłane. Ponieważ słowo żywe i zetknięcie większej grupy ludzi ze sobą dla zainteresowania pewnymi zagadnieniami oświatowymi, — działa najlepiej — konieczne jest urządzenie krótkoterminowych kursów specjalnych. Za nader ważną uważać należy obecnie akcję odczytową. W celu przygotowania większej ilości ludzi, gotowych wziąć udział w tej akcji, winny Koła starać się o zorganizowanie u siebie krótkoterminowego *Kursu prelegentów oświatowych*. Zarząd Główny Macierzy skieruje na żądanie odpowiednie siły, któreby taki 3—4 dniowy kurs na miejscu poprowadziły, pod warunkiem jednak, że na takim kursie będzie przynajmniej 20 odpowiednich, stałych słuchaczy.

Dobrze zorganizowane i działające Koło Macierzy jest czynnikiem oświaty i kultury.

50% ludności Rzeczypospolitej nie umie czytać ani pisać.

50% ludności Rzeczypospolitej oddaje głos przy wyborach w pełnej nieświadomości swego czynu.

50% ludności Rzeczypospolitej jest martwą, obojętną na losy Polski masą.

Te same 50% ludności Rzeczypospolitej staną olbrzymiem, niewyczerpanem źródłem potęgi narodowej, o ile im damy podstawy kultury i oświaty. Państwo samo bez pomocy społeczeństwa, ogromowi zadania nie podola.

JÓZEF STEMLER.

ŚWIĘTO MIŁOŚCI SPOŁECZNEJ.

Dzień 3 maja święcić należy uroczystie. W bieżącym roku dzień ten należy szczególniej uczcić, nie tylko dlatego, że na ten dzień przybędzie do stolicy Polski zwycięski generał Foch, że w tym dniu odbędzie się odsłonięcie pomnika księcia Józefa, — lecz że należy zapoczątkować nową formę obchodu przez oddanie w tym okresie przez wszystkie polskie instytucje, we wszystkich miastach i miasteczkach, swych członków Polskiej Macierzy Szkolnej.

Hasło „szczęśliwość każdego“, rzucone już w 1774 r. w przepisach Komisji Edukacyjnej, przejawiała się w Konstytucji 3 Maja.

Zbliżające się święto 3 maja zrównania stanów w Polsce — ta rocznica największego zwycięstwa, jakie kiedykolwiek odniesiono w Polsce, — zwycięstwa czystej, ofiarnej duszy nad samolubstwem, nad zgnilizną moralną carskich jurgieltników, — musi na nowo przepalać cały naród ku powszechnemu zespoleniu, a usuwać obojętność, niedołęstwo i nikczemności wszelkiego rodzaju, wskazując jak niezmiernie pole działania otwiera się przed narodem, jak ogromny obszar wiedzy do zdobycia i zastosowania w odrodzonej Ojczyźnie.

Nowa siła: miłość społeczna, jaka ujawniła nasz charakter narodowy w dniu 3 maja 1791 r. powinna i obecnie znaleźć zastosowanie w utworzeniu ogóln-o-bywatelskiego komitetu, któryby ujął jednolitość kierunku naszych uroczystości, ześrodkowującego się przy najzasłużeńszej placówce oświatowej: Polskiej Macierzy Szkolnej.

Wszystkie organizacje, stowarzyszenia, cechy i t. p. instytucje powinny wziąć udział we wspólnej kooperacji, celem manifestacyjnego poparcia wysiłków Macierzy.

Każdy obywatel świadomy, powinien budzić w tym kierunku swe otoczenie, zachęcając wszystkich do udziału w pracach przygotowawczych do uroczystego obchodu rocznicy. Kwesta powinna dowieść, że oceniamy należycie olbrzymie znaczenie oświaty. Powszechna iluminacja okien nalepkami Macierzy powinna okazywać naszą celową manifestację uczuć. Należy się spodziewać, że nie znajdzie się żadna wystawa sklepowa, ani jedno okno nie ozdobione nalepkami. Nie będzie też zapewne obywatela, któryby nie nosił w dniu 3-im maja, ostentacyjnie znaczka Polskiej Macierzy Szkolnej.

Zjednoczenie karne serc i umysłów, pod naczelnem hasłem: „*szczęście Ojczyzny w oświacie powszechnej*“, symbolizowanem przez Polską Macierz Szkolną, powinno przyczynić się do usuwania różnic partyjnych dla celów ogólnej oświaty i skupić wszystkie serca w poważnym, odświeżonym a radosnym nastroju.

JÓZEF LEWICKI.

KATALOG ROZUMOWANY

WYDAWNICTW „KSIĘGARNI POLSKIEJ“ P. M. S.

W OPRACOWANIU PROF. KAZIMIERZA KRÓLA.

(*Ciąg dalszy.*)

10. Eigner L. Zabytki budownictwa polskiego w księstwie Raciborskiem. 1922. 16-a. str. 21.

Mała, ładnie wydana książeczka z wiadomościami historycznymi o starych kościołach polskich, ozdobiona 6 doskonałymi rysunkami tych budowli, wykonanymi przez autora i herbem miasta Raciborza. Można ją nazwać ciekawym przyczynkiem do dziejów kultury polskiej na Śląsku, wspólnej od wieków po dziś dzień rozdzielonym politycznie częściom tego rdzennie naszego kraju.

11. Esthowski Ewaryst. Żywot poczlwego człowieka. Wydanie nowe, opatrzone przypiskami, z życiorysem. 1922. Str. XV i 74.

Obchodzono niedawno 100-ną rocznicę urodzin E. Estkowskiego (1820—1856) i w szeregu artykułów, a nawet w obszernej książce, przypominano wielkie zasługi tego pedagoga, pracującego nad oświatą szerokich warstw naszego społeczeństwa. Z tego powodu „Księgarnia Polska“ przygotowała nowe wydanie ślicznej jego książki pod powyższym tytułem (po raz pierwszy wyszła w r. 1850), gdyż jeszcze dzisiaj czytywać ją można z wielkim pożytkiem.

Jest to szereg rozumnie a serdecznie, w postaci przemówień napisanych rad i wskazówek moralnych, dotyczących życia człowieka w młodości i wieku dojrzałym (trzeciej części, o starości, nie zdążył autor opracować). Tam, gdzie wyrażone przez Estkowskiego myśli i poglądy wychowawcze i społeczne są już odmienne od dzisiejszych, nowszych, dodano w przypiskach objaśnienia i uwagi, ułożone przez jednego z wybitnych pisarzy pedagogicznych. Tekst podzielony jest na niezbyt długie rozdziały: każdy z nich nadaje się do czytania głośnego w małym czy większym gronie. A czytanie takie może sprawiać tem miłsze wrażenie, że Estkowski pisze językiem i stylem zbliżonym do staropolszczyzny (bo też jego książka jest naśladowaniem dzieła Mik. Reja pod takim samym tytułem).

Autor przypisków dołączył też dość obszerny (str. I—XV) i przystępnie napisany życiorys Estkowskiego.

Pod względem charakteru i wartości książka ta należy do takich, jak „Dobra matka“ przez Fr. Gensównę (zob. Katalog № 1). Stanowi jakby dalszy ciąg tej ostatniej.

12. Gensówna Fr. Młoda gospodyni. Kuchnia, spiżarnia, apteczka i różne przyjacielskie rady. 1922. Str. 208.

Książka przeznaczona głównie dla gospodyń wiejskich; autorka, zamężna pracowniczka oświatowa, zna doskonale wieś i jej mieszkańców. Celem jej jest zachęcić do dbałości o swoje zdrowie zgodnie z zasadami higienicznymi, na co pozwala wzrastająca zamożność wieśniaków oraz podniesienie poziomu kulturalnego.

W rozdziale „Apteczka“ podaje wskazówki: jak i kiedy zbierać rośliny i jak używać prostych leków roślinnych. W rozdziale „Różne przyjacielskie rady“ (str. 177—200) uczy: jak urządzać przyjęcie bez trujących napojów, jak się zachowywać przy stole, jakie układać obiady zwyczajne i wystawne; mówi o mieszkaniu, schludności, daje różne praktyczne przepisy i przypomnienia zajęć około domu na wszystkie miesiące.

13. Grabiec J. O nasze granice. Zarys bojów polskich w latach 1918—1921. Z mapką. 1921. Str. 38.

Jak objaśnia dodatek do głównego tytułu, książeczka zajmuje się działaniami wojennymi; sprawy polityczne (wewnętrzne i dyplomatyczne) porusza tylko o tyle, o ile to jest potrzebne do zrozumienia tamtych.

Autorem jest zaszczytnie już znany historyk, z zawodu prawnik, obecnie pułkownik w sądownictwie wojskowym. Opowiadanie odznacza się ścisłością naukową, jasnością i bezstronnością. Może być zrozumiałe nawet dla osób mniej wykształconych; czasami tylko wypadnie czytelnikowi zapytać się o znaczenie wyrazów używanych w języku wojskowych.

14. *Holewiński J. Dom ludowy na wsi i w miasteczku.* 1921. Str. 21.

Po wstępie, omawiającym znaczenie oświatowe domu ludowego, autor (budowniczy zawodowy) daje wskazówki i objaśnienia techniczne co do budowy i urządzenia wewnętrznego, z tem założeniem, że dom taki mieści w sobie: salę zebrań (także na odczyty i przedstawienia teatralne), czytelnię, sklep spółdzielczy, biura i kancelarie różnych instytucyj społecznych, jadalnię, pokoje gościnne, mieszkanie dla zarządzającego i t. d.

Na końcu znajdujemy rady i wskazówki, dotyczące strony finansowej przedsięwzięcia, jakim jest zbudowanie i prowadzenie domu ludowego.

Książeczka napisana przystępnie i bardzo pożyteczna.

15. *Holewiński J. Sposób na drożyznę.* Książeczka dla wszystkich. 1920. Str. 19.

Niedawno odbudowane państwo Polskie ma do zwalczenia wielkie trudności ekonomiczne; brak wielu rzeczy, drożyzna roślin. Jedynym skutecznym środkiem jest usilna praca wszystkich zdolnych do niej, ale praca istotnie wytwórcza (więc np. nie paskarstwo), umiejętna, wydajna. To też trzeba się uczyć pracować wydajnie, poznawać postępowe metody pracy. Samo podnoszenie płacy robotnika nie zaradzi złemu. Płaca akordowa ma przewagę nad płacą „na dniówkę“. Zarobek powinien być sprawiedliwy, odpowiedni do rodzaju pracy. Bogactwa przyrodzone kraju nie stanowią same o jego dobrobycie. Strajk jest bronią obosieczną; ustawodawstwo nasze myśli o poprawieniu losu pracujących. Straszny przykład skutków upadku pracowitości jest Rosja.

Takie oto myśli rozwija autor w dowodzeniu jasnym, przekonywającym, zupełnie przystępnie i dobrym językiem. Zalety te wraz z niewielką objętością książeczki czynią ją zupełnie odpowiednią na odczyt zajmujący i popularny.

16. *Janowski Aleksander. Potęga Polski.* Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej na 3 maja roku 1920. Str. 23.

Autor, powszechnie znany jako wielki miłośnik kraju ojczystego i świetny popularyzator, omawia tu w sposób zwięzły a przystępny następujące rzeczy: gdzie leży Polska; jak wielki jest nasz kraj; czem jest dla nas morze Bałtyckie; jakie są granice; ilu nas jest; nasze bogactwa przyrodzone; komunikacje; gospodarstwo rolne; przemysł; po tem wszystkiem za-

stanawia się nad posłannictwem Polski i nad jej duchem; a kończy wyrażeniem wiary w jej przyszłość.

Rozmiarami i sposobem opracowania książeczka ta nadaje się doskonale do wygłoszenia jako odczyt dość popularny.

17. Joteyko-Rudnicka Zofja. O cieple. Z 55 rysunkami. 1919. Str. 128.

Treść zawarta w następujących rozdziałach: 1. Jak się rozszerzają od ciepła ciała stałe, ciekłe i gazowe. 2. Co to jest termometr. 3. Czy ilość stopni a ilość ciepła to wszystko jedno. 4. W jaki sposób ciała się topią. 5. Jak ciała krzepną. 6. Wrzenie i parowanie. 7. O skraplaniu się pary. 8. Historia wielkiego zimna. 9. O wielkiem gorącu. 10. O dobrych i złych przewodnikach. 11. Jak się ciepło roznosi po świecie. 12. Promieniowanie. 13. Ogień. 14. Ciepło i ruch.

Sposób opracowania i zalety są takie same, jak książki tejże autorki „O zjawiskach świetlnych“ (zob. Katalog № 1). Autorka pomnożyła nią znakomicie swoje zasługi popularyzatorskie; dała rzecz, która stanowi gotową część kursu fizyki na pierwszym stopniu nauki szkolnej i godna jest polecenia do użytku samouków.

Liczne dobrze wykonane rysunki podnoszą jej wartość.

18. Junosza Klemens. Żona z jarmarku. Powieść wiejska. Wydanie 2-e. 1922. Str. 79.

Zamożny i uczciwy gospodarz wiejski, niemłody już wdowiec, żeni się z zalotną córką rzeźnika w miasteczku, której ojciec, chciwy spekulant, bardzo sobie tego życzy przez wyrachowanie. Stosunki między rodzinami oziębiają się wkrótce, bo nowożeńiec nie chce marnować pocziwie zapracowanego mienia. Żona romansuje z czeladnikiem ojca; a przekonawszy się, że mąż potrafi być nawet sprawiedliwie surowym, postanawia go zgładzić, namówiona do tego przez kochanka. Przez pomyłkę sama wypija truciznę i umiera, kochanek zaś ucieka.

W powiastce znajdujemy zajmująco nakreślone charaktery ludzkie. Jest ona zarazem satyrą na fałszywą ambicję, która skłania porządnego wieśniaka do zawiązania stosunków z pozornie wyżej stojącymi, a w gruncie rzeczy niższymi moralnie mieszczanami. Z powodu przeto zalet powiastkę tę, dawno już wydaną i wyczerpaną, przedrukowano po raz pierwszy w tem wydawnictwie.

19. Konarski Kazimierz. Wizerunek prawego Polaka. Wydawnictwo Polskiej Macierzy Szkolnej na 3 maja roku 1920. Str. 11.

Na książeczkę składa się szereg rozumnych a zwięźle wypowiedzianych uwag o zadaniach i obowiązkach dobrego obywatela w nowem państwie Polskiem. Mówi się więc o służbie wojskowej, stosunku do rządu,

poczuciu jedności narodowej, o pracy gospodarczej, o potrzebie oświaty i o znaczeniu wolności.

Można polecać także do czytania wspólnego na zebraniu, jako wstęp do bardziej szczegółowych pogadań z tak zwanej „nauki o Polsce współczesnej“ i dla wywołania dyskusji w takich sprawach.

20. Kosmowska I. W. Południowa Słowiańszczyzna (Jugosławia). 1922. Str. 126.

W r. 1909 wydała Księgarnia Polska dziełko tejże autorki p. t. „Z południowej Słowiańszczyzny. Słoweńska „Kraina“ (zob. Katalog wydawnictw Ks. Pol. № 2). Autorka opracowała następnie opis innych krajów, składających z tamtym obecne „Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców“, czyli t. zw. w skróceniu „Jugosławję“, t. j. Południową Słowiańszczyznę, włączając do niego nieco przerobioną treść tamtej pierwszej książki, i w ten sposób powstało dziełko niniejsze. Opis Serbji zajmuje w niem str. 6—34, Krainy (Słowenji)—str. 34—85, Chorwacji z Dalmacją, Bośnią i Hercegowiną—str. 85—113; resztę tekstu, str. 114—123, zajął „Rzut oka na wolną i zjednoczoną Jugosławję“.

Sposób opracowania jest taki, jak w pierwszej, wcześniejszej książce: autorka zajmuje się mniej przyrodą kraju, głównie zaś życiem narodu w dalszej i najbliższej przeszłości, rozwojem kulturalno-oświatowym, odrodzeniem narodowym i przygotowaniem do dzisiejszego życia politycznego. Wszędzie zaznacza łączność duchową południowych Słowian z Polską i zachęca do bliższego poznania się wzajemnego.

Książeczkę zdobi 16 rycin różnej treści.

21. Kowerska Z. Dzielný chłopiec. Powieść dla młodzieży. Wydanie 2-e. 1922. Str. 111. (Po raz pierwszy wydana innym nakładem).

Józik, syn posługacza kolejowego, wdowca, już mając dziewięć lat prowadzi ojcu gospodarstwo domowe. Po śmierci ojca, przygarnięty przez zubożałą i chorowitą eks-obywatelkę ziemską, doznaje dobrodziejstwa jej opieki, ale i sam jest jej wielce pomocny w chwilach choroby i przed zgonem. Zarabia posługą u znacznych studentów uniwersytetu. Straciwszy opiekunkę, dostaje się do szewca, znosi cierpliwie niedolę terminatora; z czasem przenosi się do lepszego pod każdym względem majstra, zostaje czeladnikiem i współnikiem firmy. Obok tego „dzielnego chłopca“ występuje w powieści, dla kontrastu, chłopiec zepsuty przez nierozsądne wychowanie i pokusy wielkomiejskie, typ pospolity np. na bruku warszawskim. Młodego czytelnika żywo też zajmują losy zmyślnego psa Bosego, nieodłącznego towarzysza Józika.

Powieść, pełna prawdy życiowej i szlachetnej tendencji społecznej, obfituje w sceny dramatyczne, wzruszające, rzewne, w kilku miejscach humorystyczne. Napisana stylem pięknym, ale łatwym, powinna być zro-

zumiała już dla młodzieży od lat 10. Polecać ją można zarówno dzieciom ze sfer t. zw. inteligentnych, jak i ze sfery niższej wykształceniem. Wydana jednak z większym nakładem kosztów, należy do droższych w porównaniu z innemi wydawnictwami Księgarni Polskiej.

22. Kowerska Z. Za głosem serca. Opowiadanie z życia w W. Ks. Poznańskim. 1919. Str. 36.

Hanka, sierota na łasce u gospodarza Cieplaka, zaczyna z zmusu uczęszczać do szkoły niemieckiej. Opiekuje się nią tam o parę lat starszy Gustaw, syn Niemca i Polki, katolik, który pragnie być takim Niemcem, jakiegoby nie nienawidzili Polacy. Dzieci przywiązały się do siebie, choć Hanka jest wychowana w uczuciach polskich. W wieku młodzieńczym budzi się w ich sercach miłość; wreszcie postanawiają się pobrać. Ale widok niedoli, jakiej doznała jedna rodzina polska wskutek nieludzkiego prawa o osadnictwie, wywarła na Hance takie wrażenie, że cofa przyrzeczenie i zostaje siostrą miłosierdzia. Z czasem Gustaw, nie mając serca patrzeć na postępowanie swoich rodaków z Polakami, opuszcza Poznańskie i przenosi się na mieszkanie do prowincyj rdzennie niemieckich.

Myśl przewodnia występuje w samym opowiadaniu zdarzeń, bez zbytecznej argumentacji. Całość nacechowana jest beznamiętną prawdą, a pod względem formy prostotą i umiarkowaniem. Zalecać można do czytania dorosłym i starszej młodzieży.

(C. d. n.)

KRONIKA.

Reforma administracji państwowej, zamierzona przez rząd, uderza całym frontem w administrację szkolną, dążąc do podporządkowania władz szkolnych pierwszej i drugiej instancji, a więc inspektorów i kuratorów szkolnych, władzom administracyjno-politycznym, t. j. starostom i wojewodom. Takie podporządkowanie potrzebne jest rzekomo ze względu na jednolitość polityki państwowej, oszczędności finansowe i sprężystość administracji.

Zamierzona reforma poruszyła żywo przedewszystkiem nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich. Wszystkie zawodowe organizacje nauczycielskie, a zatem Towarzystwo Nauczycieli szkół średnich i wyższych, Związek zawodowy nauczycielstwa szkół średnich, Stowarzyszenie chrześcijańsko-zawodowe szkół powszechnych i Związek nauczycielstwa szkół powszechnych, na wspólnych zebraniach ustaliły wspólną rezolucję przeciwstawiającą się temu zamachowi na samodzielność administracji szkolnej i rozpoczęły akcję, mającą na celu obronę tej samodzielności.

OKÓLNIK DO ZARZĄDÓW OKRĘGOWYCH I ZARZĄDÓW KÓŁ POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ

W SPRAWIE MATERJAŁÓW KWESTOWYCH na rok 1923.

W związku z okólnikiem Zarządu Głównego P. M. S. w sprawie kwesty majowej, umieszczonym w № 11 (z listopada 1922) miesięcznika Polska Macierz Szkolna" zawiadamia się:

Kwestę winny zorganizować Zarządy Okręgowe i Koła na obszarze swojej działalności, pod hasłem: „Dar Narodowy 3 Maja na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej“. Na podstawie zezwolenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z d. 6. VII. 1922 r. N. B. P. 2007, kwesta ta odbyć się winna w terminie od 3 do 10 maja 1923 r. Kwestą zainteresować należy szersze sfery, powołać odpowiednie komitety, któreby ewentualnie zajęły się urządzeniem uroczystych obchodów rocznicy Konstytucji 3 Maja, nie tylko w siedzibie Koła P. M. S., ale i w okolicznych miejscowościach. Formy Kwesty należy, zależnie od warunków miejscowych, ustalić i zorganizować.

Na kwestę tegoroczną przygotowało biuro Zarządu Głównego następujące materiały:

1) znaczki papierowe z emblematem Macierzy (postać niewieścia z książką na tle wsi) i napisem „Polska Macierz Szkolna“ „Dar Narodowy 3 Maja“ na cele oświatowe. Cena za 1000 sztuk mk. 10,000.

2) nalepki na okna z takimże emblematem. Cena za 100 szt. 3,000 mk.

3) broszurkę prof. W. Sikory: „Przemówienie w dniu 3 Maja“, nadająca się jako materiał dla kierowników szkół, nauczycieli i prelegentów w dniu 3 maja. Zachęcenie do urządzania obchodów, rocznicy 3 Maja i rozesłania do szkół, czytelni i t. d. tych broszurek, będzie bardzo pożytecznym czynem oświatowym Zarządu. Cena broszurki 300 mk.

4) trwale odznaki P. M. S. na szpilce po 250 mk. sztuka.

Zamówienia na materiały kwestowe należy nadsyłać możliwie najrychlej, wskazując ilość, sposób wysłania takowych i prze-

kazując równocześnie należne sumy na materiały i opłatę pocztową czekiem P. K. O. na konto 583. Materiały będą rozsyłane i wydawane od 15 kwietnia r. b.

Przy tej sposobności zawiadamia się, iż biuro posiada na składzie: 1) legitymacje dla członków Kół po 50 mk. szt.; 2) kwintarjusz kasowe po 1000 mk. szt.; 3) afisze o wykładach do wpisywania tytułu, daty i t. p., po 100 mk. sztuka.

W czasie kwesty zorganizować można również kolportaż wydawnictw Macierzy, po które zwracać się należy wprost do Księgarni P. M. S., Warszawa, Warecka 15.

Zarząd Główny P. M. S.

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI KÓŁ P. M. S.

Koło P. M. S. im. Tadeusza Kościuszki w Wilnie.

Koło P. M. S. im. T. Kościuszki założone zostało w d. 18 lipca 1922 r.

Zarząd stanowili pp.: Merklejn Julian — prezes, Polakowski Franciszek — wiceprezes, Podlipski Bronisław — sekretarz, Maksimowicz Jan — skarbnik, członkowie Zarządu — Bohuszowa Marja, Rymaszevska Janina, Błocki Stanisław.

Na członków Koła zapisało się 100 osób. Przystępując do pracy, Zarząd Koła posiadał tylko lokal, udzielony przez Z. B. K. w Wilnie w Domu Ludowym im. ks. biskupa Bandurskiego, i trochę książek uzbieranych drogą ofiar.

Na d. 1 stycznia 1923 r. biblioteka Koła posiadała 400 tomów książek oprawionych oraz 300 broszur.

Z biblioteki korzysta 400 osób, przeważnie pracowników kolejowych i ich rodzin. W okresie sprawozdawczym wydano 2456 książek; Najwięcej są czytane dzieła beletrystyczne, pozatem w znikomej ilości treści naukowej. Biblioteka czynna codziennie, z wyjątkiem świąt od godz. 5—8 wieczorem.

Czytelnia pism otrzymuje bezpłatnie następujące pisma: „Dziennik Wileński“, „Słowo“, „Gazeta Wileńska“, „Ziemia Wileńska“, „Praca“, „Głos Wileński“. Nabywa: „Świat“, „Tygodnik Ilustrowany“. „Mucha“, „Myśl Niepodległa“, „Kurjer Poranny“. Z czytelnii korzysta przeciętnie dziennie 20—30 osób. Wstęp do czytelnii bezpłatny.

W okresie sprawozdawczym zorganizowano 17 odczytów i wykładów, ogłoszonych przez 14 prelegentów. Liczba obecnych na odczytach wynosi 1876 osób, co daje przeciętną liczbę na odczytach 110 osób, najmniejsza liczba osób 25, największa — 307. Organizując odczyty i wykłady popularne, Zarząd Koła wcale nie kierował się chęcią zysków, urządzając je bezpłatnie, by dać możność szerszemu ogółowi poznać kulturę Polską, rozbudzić i pogłębić uczucia patriotyzmu, miłości Ojczyzny i dziejów ojczystych.

Dnia 28 września zorganizowano obchód 99-ej rocznicy urodzin Syromkii, na którym zebrano na pomnik poety mk. 34684.—Dnia 9 października—obchód wyzwolenia Wilna przez gen. Żeligowskiego.—Dnia 30 listopada—uroczysty obchód Powstania Listopadowego, z orkiestrą, osobno dla dorosłych i młodzieży szkolnej.—Dnia 21 grudnia zorganizowano dzień propagandy pożyczki złotej.

Tutaj należy wspomnieć o jednej trudności w pracy, a mianowicie wyszukania prelegentów dla wygłaszania odczytów i wykładów popularnych. Dobrze byłoby gdyby Zarząd P. M. S. w Wilnie tę sprawę uregulował przez utworzenie Centrali prelegentów. Mamy tutaj Uniwersytet i tyle średnich zakładów naukowych, więc trudności w wyszukaniu prelegentów być nie powinno.

Chcąc przyjść z pomocą niezamożnej uczącej się młodzieży Koło zorganizowało pomoc naukową w podręcznikach, z których młodzież korzysta na miejscu, robiąc wyciągi i t. p. Ten dział pracy Koło zamierza rozszerzyć w r. b.

By zapoznać szerszy ogół z perłami literatury polskiej i obudzić zamiłowanie do czytelnictwa i wiedzy, Koło zorganizowało głośne czytanki utworów literackich, na które uczęszczało przeciętnie 10—15 osób.

W październiku zorganizowano Kursa dla dorosłych analfabetów, na które zapisało się 60 osób. Słabe zainteresowanie Kursami można przypisać tylko temu, że były bezpłatne.

Dnia 26 grudnia zorganizowano wycieczkę do Muzeum Tow. Przyjaciół Nauk. Oprowadzał prof. St. Kościalkowski. W wycieczce wzięło udział 30 osób.

Dla zdobycia środków d. 8 grudnia zorganizowano kwestę, która dała czystego zysku 665,585 mkp.

KSIAŻKI NADESLANE.

„Przemówienie na uroczystość 3 Maja”, opracowane przez prof. W. Sikorę, wydane nakładem Księgarni Polskiej T-wa Polskiej Macierzy Szkolnej. Cena 280 mk.

Broszurka prof. Sikory jest owocem trafnego i praktycznego pomysłu. Święto narodowe należy obchodzić w najmniejszych ośrodkach oświatowych, ale nie każdy z nich stać na właściwy odczyt lub gruntowniejszą pogadankę naukową, nie wszędzie znajdzie się odpowiednia osoba. Otóż broszurka przychodzi tu ze skuteczną pomocą: można ją całą odczytać bez zmiany. Przytem myśl zasadnicza jest ważna i świeża. W przemówieniach i odczytach, związanych z tą uroczystością, dawano zwykle tylko dzieje Konstytucji, autor bierze je za podstawę do snucia rozumnych uwag nad żywotnymi naszymi celami i zadaniami, wiążąc w ten sposób przeszłość z teraźniejszością i przyszłością.

E. Maliszewski i B. Olszewicz. Podręczny Słownik Geograficzny, ze szczególnem uwzględnieniem Polski, jej spraw i interesów. Nakładem księgarni Trzaska, Evert i Michalski.

Pierwszy zeszyt „Słownika“ (64 stron), którego całość obejmie około 100 arkuszy druku, wskazuje, iż wydawnictwo to wypełni bardzo poważną, istniejącą do dzisiaj lukę. Jako źródło informacji geograficznych, statystycznych, handlowych i t. d. o Polsce i całym świecie, będzie nader pożyteczny w szkole, w urzędzie i w przedsiębiorstwie. Dość liczne ilustracje podnoszą wartość tego potrzebnego wydawnictwa.

Ustawy i najważniejsze rozporządzenia, dotyczące organizacji oświaty i szkolnictwa w Rzeczypospolitej Polskiej, zebrał *Dr. Emanuel Łosiński i Zygmunt Stankiewicz*. T. I. Wyd. Książnicy Polskiej T. N. S. W., Warszawa Nowy-Świat 59.

Wyczerpujące i przejrzyste ujęcie najważniejszych ustaw i rozporządzeń odnoszących się do szkolnictwa i wychowania, umożliwia, przy pomocy dobrze pomyślanych skorowidzów, orjentowania się w powodzi obowiązujących rozporządzeń w tej dziedzinie. Wydawnictwo to znajdzie się niewątpliwie w każdej kancelarii szkolnej i w bibliotece oświatowca.

Treść № 2: Koło Macierzy, przez Józefa Stemlera. — Święto miłości społecznej, przez Józefa Lewickiego. — Katalog rozumowany wydawnictw Księgarni Polskiej Macierzy Szkolnej. — Kronika. — Sprawozdanie. — Książki nadesłane.

Redaktor Józef Stemler.

Wydawca Józef Świeżyński.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Krakowskie-Przedm. 7 m. 4.

Przedpłata rocznie mkp. 4000 z przesyłką.